

Chojnacki, Piotr

„Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu”, Marek Daniel Kowalski, Kraków 2000 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 92/2, 248-250

2001

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

obszaru sandomierskiego od wpływów „panów z ziemi krakowskiej”. Następnym tego stanu rzeczy miało być pojawienie się w XIV w. województwa sandomierskiego. Świadczyć miało to o utrzymaniu się odrębności Sandomierszczyzny, mimo długiego okresu złączenia ziemi sandomierskiej i krakowskiej pod władzą jednego księcia. Agnieszka Teterycz wywodzi tę odrębność z czasów przeddzielnicowych, a nawet sugeruje jej pochodzenie z czasów przedpaństwową odrębności plemienną. O ile doceniamy pracę autorki jeśli idzie o omówienie losów sandomierszczyzny między XII a XIII w., to chyba należałoby podejść z większą ostrożnością do okresu przedpaństwowego. Automatyczne przenoszenie stosunków politycznych i podziałów terytorialnych, z czasów gdy nie istniał zwarty organizm państwowy, do epoki scentralizowanej z rozwiniętą administracją wydaje się nieporozumieniem.

Reasumując, trzeba podkreślić znaczenie omawianej publikacji dla studiów nad polskim wczesnym średniowieczem. Jest ona jedną z pierwszych, która porusza istotny problem monarszych rezydencji, ich znaczenia i miejsca w przestrzeni wspólnotowej-państwowej. Jak widać, wiele jest jeszcze zagadnień i problemów, które wymagają opracowania bądź przewartościowania.

Joanna Sobiesiak
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Instytut Historii

Marek Daniel Kowalski, *Uposażenie krakowskiej kapituły katedralnej w średniowieczu*, Towarzystwo Naukowe „Societas Vistulana”, Kraków 2000, s. 262.

Podstawy gospodarcze działalności kapituł polskich w średniowieczu nie wzbudzały szczególnego zainteresowania historyków, którzy, jak Stanisław Zachorowski¹, woleli zajmować się podstawami prawno-ustrojowymi ich działalności, czy, jak Andrzej Radziński², badali kapituły jako pewne grupy społeczne. Praca Marka Daniela Kowalskiego o majątku kapituły krakowskiej stanowi więc *novum* w polskiej historiografii.

Kapituła krakowska to wdzięczny obiekt badań, przede wszystkim ze względu na dobrze zachowaną bazę źródłową, z *Liber beneficiorum* Jana Długosza na czele. Stan zachowanych źródeł autor monografii charakteryzuje we „Wstępie”. Oprócz dzieła Długosza wykorzystane zostały zapiski rocznikarskie i kalendarzowe, dokumenty, statuty kapitulne, księgi protokołów z posiedzeń kapituły zachowane od 1438 r., a także *Liber retaxationum* z 1529 r.

Konstrukcja książki odbija strukturę wewnętrzną majątku kapituły. Pierwsze dwa rozdziały pozwalają czytelnikowi wniknąć w historyczny rozwój uposażenia wspólnoty, następne zaś zajmują się już kwestiami szczegółowymi — majątkiem kapituły i sposobami zarządzania. Autor zastrzega jednak, że pomija kwestie położenia ludności w dobrach kapituły, jej obciążeń i powinności. Monografię uzupełnia bibliografia i załączona mapka przedstawiająca dobra kapituły w drugiej połowie XV w.

Rozdział I: „Początki majątku krakowskiej kapituły katedralnej” w niemal niezmiennionej wersji ukazał się równoległe w tomie referatów z toruńskiej sesji poświęconej kapitułom³. Autor starannie analizuje zachowane najstarsze (dotyczące przełomu XI i XII w.) przekazy źródłowe na temat korporacji. Składają się na nie zapiski rocznikarskie, przypisujące utworzenie kapituły i nadanie jej majątku Władysławowi Hermanowi i Bolesławowi Krzywoustemu. Liczba wzmianek skłoniła dawniejszych badaczy do stwierdzenia, że ze wszystkich kapituł

¹ S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912.

² A. Radziński, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce w XIV i XV w. na tle porównawczym*, Toruń 1995.

³ *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej. Pochodzenie i funkcjonowanie elity kościelnej*, pod red. A. Radzińskiego, Toruń 2000 (referat Kowalskiego na s. 69–84).

polskich kapituła krakowska ma najlepiej udokumentowane początki swego uposażenia. Kowalski jednak, po starannej analizie, doszedł do wniosku, że informacje te są niewiarygodne, gdyż pochodzą dopiero z XIII w. i wszystkie wywodzą się ze wspólnego źródła — rodziny roczników małopolskich. Dodatkowo autor zauważył brak wiadomości o początkach uposażenia w źródłach proveniencji kapitulnej (przede wszystkim w „Roczniku kapituły krakowskiej”⁴). Za najstarszą wiarygodną wzmiankę na ten temat uznaje więc zapisę o nadaniu Chropów kościołowi krakowskiemu przez księżnę Judytę⁵. Upada w związku z tym powszechna w literaturze teza, że początek majątkowi kapituły krakowskiej dało nadanie książęce. Decydującą rolę w powstaniu majątku wspólnoty należy przyznać nadaniom biskupim (podobnie rzecz miała się w innych kapitułach polskich i obcych). W dalszej części rozdziału omawiany jest sposób ukształtowania części składowych majątku kapitulnego, którego istnienie poświadczono jest dopiero w 1189 r. Od przełomu XII i XIII w. kształtował się system prebend, wydzielono też majątek wspólny, systematycznie powiększany.

Rozwojowi uposażenia kapituły w XII–XV w. poświęcony jest rozdział II. Autor rejestruje w nim nadania na rzecz kapituły i operacje majątkowe przez nią prowadzone. Chronologicznie opisany został rozwój posiadłości w Małopolsce i w dobrach pabianickich. W wyniku tego zestawienia Kowalski dochodzi do wniosku, że największy wzrost majątku kapituły krakowskiej datuje się na wiek XIII, a później nastąpiła stagnacja (wiek XIV) lub niewielki wzrost (XV w.). W grupie dobroczyńców dominują nie władcy i rycerstwo, jak sugeruje Długosz, ale biskupi krakowscy. Ciekawe, czy pisząc o tych donatorach, dziejopis miał nadzieję, że jemu współcześni władcy i możni pójdą w ślady poprzedników i powiększą kapitulny majątek? W związku z malejącą liczbą dobroczyńców kapituła sama musiała zadbać o rozwój swego majątku poprzez zakupy i nadania czynione przez samych członków korporacji.

Po zaprezentowaniu rysu historycznego Kowalski przechodzi do przedstawienia stanu majątkowego kapituły w XV w. (rozdział III). Jest on nam dobrze znany dzięki *Liber beneficiorum* Długosza. Analiza części dzieła poświęconej kapitule pozwoliła autorowi na sformułowanie kilku ciekawych spostrzeżeń na temat czasu powstania *Liber beneficiorum* i metod pracy Długosza. Uzupełniają one informacje zawarte w studium Stanisława Kurasa⁶. Kowalski zastanawia się, czy w Krakowie istniała starsza księga uposażeń, z której mógł czerpać Długosz. Dochodzi do wniosku, że jeśli nawet taka istniała (co nie jest pewne), to dziejopis nie musiał z niej korzystać. Badacz odnalazł bowiem w metryce kapitulnej informacje o zarządzonych (w latach: 1467, 1469 i 1470) spisach dochodów kanoników w celu sporządzenia rejestru majątkowego. Kowalski sądzi, że za tymi zarządzeniami stał Długosz, gdyż stosowna część jego dzieła powstała bezpośrednio po wydaniu tych rozporządzeń, a dokładniej pomiędzy wrześniem 1470 a październikiem 1471 r. W dalszej części książki Kowalski potwierdza także, że spisując *Liber beneficiorum* Długosz przeprowadził dokładną kwerendę w archiwaliach kościelnych (widać to przy zestawieniu treści zapisek z zachowanymi dokumentami, np. nadań domów kapitulnych w Krakowie). W drugiej części rozdziału pokazane są kolejno uposażenia wszystkich pralatur i kanonii — dane zebrano z dzieła Długosza, a także z *Liber retaxationum* z 1529 r.⁷ Informacje przedstawione są w bardzo czytelny sposób. Na starannie opracowanych mapkach zaznaczono *fundus* (posiadłości własne prebendy) i przynależne do niej dziesięciny. Wartość majątku ujęto w tabelach, a wszystkie dochody podsumowano. Próbując ocenić dochody kapituły, autor zastrzega się, że jest to wartość fikcyjna, gdyż tylko część dochodów poszczególnych członków korporacji trafiała do wspólnej kasy. Według szacunków, w początkach XIV w. dochód kapituły (ok. 1400 grzywien) dorównywał niemal dochodowi biskupa (ok. 1500 grzywien). W połowie XV w. kapituła uzyskiwała już tylko około 40% dochodów biskupa (roczne wpływy Zbigniewa Oleśnickiego to 10 500 grzywien⁸, zaś kapituły — około 4350 grzywien).

Rozdział IV przedstawia sposoby zarządzania majątkiem kapitulnym. Omówiono tutaj działalność prokuratorów kapitulnych, wybieranych spośród członków korporacji do zarządzania majątkiem, przedstawiono ich

⁴ Najstarsze roczniki krakowskie i kalendarz, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH, s. n., t. 5, Warszawa 1978.

⁵ Ibidem, s. 139.

⁶ S. Kuraś, *Regestrum ecclesiae Cracoviensis. Studium nad powstaniem tzw. Liber beneficiorum Jana Długosza*, Warszawa 1966.

⁷ *Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529, tzw. Liber retaxationum*, wyd. Z. Leszczyńska-Skrtowa, Kraków 1982.

⁸ Szacunek za pracę Z. Górczaka, *Podstawy gospodarcze działalności Zbigniewa Oleśnickiego biskupa krakowskiego*, Kraków 1999.

kompetencje oraz sposób rozliczania. Podany został także wykaz prokuratorów, przede wszystkim piętnastowiecznych. W ogólnych zarysach poznajemy również sposób zarządzania majątkiem należącym do poszczególnych prebend, co było sprawą właścicieli, w którą kapituła nie ingerowała. Jedyny wyjątek stanowiła kwestia dysponowania dochodami przez pierwszy rok po objęciu prebendy. Ich część każdorazowy nowy właściciel powinien przeznaczać na pokrycie długów poprzednika, jego aniwersarz itp. Krótko omówiono też rodzaje transakcji, jakie przeprowadzali kanonicy (przede wszystkim sprzedaż dziesięcin). Znacznie obszerniejszy jest opis zarządu majątkiem wspólnym kapituły, a więc wsiami prestymonialnymi i dobrami stołowymi, w tym włością pabianicką. Sprawy wsi prestymonialnych to przede wszystkim długie spory o porządek optowania tych posiadłości, co regulowały postanowienia papieskie i biskupie, a także postanowienia samej kapituły. Kowalski bada także częstotliwość zmian w dzierżeniu wsi prestymonialnych (udało mu się zestawić wsie według ich atrakcyjności dla kanoników), a także sposób zarządzania nimi (wymóg utrzymywania wsi w dobrym stanie, naprawy szkód itp.). Na dobra stołowe kapituły składały się dobra pabianickie, zarządzane przez tenutariuszy z grona kanoników i dziesięciny kapitulne, również zarządzane przez kanoników–dzierżawców. W obu wypadkach ustalona część dochodu szła do kasy kapituły. Uzupełnieniem rozdziału są spisy tenutariuszy dóbr pabianickich i regensów dziesięcin.

Ostatni rozdział poświęcono domom kapitulnym w Krakowie, przedstawiającym sobą znaczny majątek. Wiadomości o nich znajdują się w *Liber beneficiorum*, a pochodzą z kwerendy w archiwum kapitulnym, której wyniki Długosz spisał w metryce kapitulnej. W większości wypadków udało się Kowalskiemu przyporządkować zapiskom Długosza konkretne dokumenty, z których pochodzą informacje (s. 209–211). Dalsza część rozdziału to wykaz domów kapitulnych (przede wszystkim przy ul. Kanoniczej i Poselskiej). Przy każdym domu podane są informacje o położeniu, kolejnych właścicielach i ewentualnych przebudowach, pożarach itd. Warto zauważyć, co podkreśla Kowalski, że kapituła krakowska konsekwentnie dążyła do skupienia nieruchomości pod Wawelem, zwłaszcza na ulicy Kanoniczej. Ostatnią część rozdziału wypełnia przedstawienie sposobów zarządu domami, co regulowały statuty kapitulne, wydawane kilkakrotnie. Ustalano w nich przede wszystkim tryb obejmowania domów, ale także obowiązujące opłaty i obowiązki właścicieli (remonty, usuwanie śmieci).

Monografia Marka D. Kowalskiego stanowi nowość w polskiej historiografii. Autor dokonał wnikliwej analizy źródeł i stworzył przejrzysty obraz uposażenia kapituły krakowskiej i sposobów zarządzania nią. Jako pierwszy tak dogłębnie przedstawił ekonomiczną stronę funkcjonowania instytucji kościelnej, potwierdzając tezę o atrakcyjności kariery kapitulnej — dawała ona nie tylko prestiż, ale także korzyści materialne. Układ książki pozwala czytelnikowi na szybką orientację w poruszanych zagadnieniach (podsumowania po każdym rozdziale) i łatwe odnajdywanie potrzebnych informacji. Praca służyć będzie badaczom dziejów diecezji krakowskiej, ale także wszystkim zajmującym się kapitułami, dostarczając materiału porównawczego i ogólnych wiadomości na temat gospodarki Kościoła. Na podkreślenie zasługuje także szereg informacji o charakterze źródłoznawczym, dotyczących *Liber beneficiorum* Długosza. Na koniec wspomnieć wypada o starannej szacie edytorskiej, w jaką wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana” wyposażyło książkę.

Piotr Chojnacki
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Krzysztof Mikulski, *Przestrzeń i społeczeństwo Torunia od końca XIV do początków XVIII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1999, s. 464.

Opublikowana ostatnio książka toruńskiego historyka średniego pokolenia Krzysztofa Mikulskiego, poświęcona funkcjonowaniu społeczeństwa miejskiego i ewolucji stosunków społeczno-gospodarczych oraz przeobrażeniom układu przestrzennego Torunia w długim, bo prawie trzystuletnim przekroju czasowym, stano-